



AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
im. Jerzego Kukuczki w KATOWICACH
Wydział Fizjoterapii
Katedra Fizjoterapii w Dysfunkcjach Narządu Ruchu i Medycyny
Sportowej

Centrum Medyczne TOMMED Katowice spółka z o.o.



Katowice, 21.01.2021 r.

**Ocena dorobku naukowego oraz osiągnięć dydaktyczno-organizacyjnych dr
Jadwigi Kuciel-Lewandowskiej, ze szczególnym uwzględnieniem
monotematycznego cyklu publikacji pod wspólnym tytułem „Ocena wpływu
kompleksowej terapii uzdrowiskowej z zastosowaniem wód leczniczych
radoczynnych na zjawisko odczynu uzdrowiskowego, układ antyoksydacyjny
ustroju oraz białko ostrej fazy u pacjentów z chorobą zwyrodnieniową układu
kostnego” jako osiągnięcia naukowego w postępowaniu habilitacyjnym**

1. Krótka sylwetka Kandydatki

Pani Jadwiga Kuciel-Lewandowska z wykształcenia jest lekarką, a także specjalistką I, II stopnia w zakresie neurologii (1991 i 1994 rok) oraz specjalistką w zakresie balneoklimatologii i medycyny fizykalnej (2000 rok). Studia medyczne ukończyła w 1984 roku na Akademii Medycznej we Wrocławiu. Zaś w 2007 roku uzyskała stopień doktora nauk medycznych na podstawie rozprawy pt. „Skuteczność uzdrowiskowych metod leczenia schorzeń narządu ruchu na przykładzie Iwonicza Zdroju” (uchwała Rady Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej we Wrocławiu).

Podsumowanie

Na podstawie przesłanej dokumentacji oraz analiz zasobów internetowych można odnotować, że Kandydatka posiada niezbędne wykształcenie, a Jej kolejne dyplomy i uprawnienia zawodowe są

1

usytuowane w zakresie obranej dziedziny i dyscypliny zgodnej z otwartą procedurą w sprawie nadania stopnia naukowego.

2. Ocena ogólnego dorobku naukowego - spojrzenie bibliometryczne

Osiągnięcia dr Jadwigi Kuciel-Lewandowskiej obejmują 14 publikacji z tzw. *Impact Factor (IF)* o łącznej wartości 20,768 (obliczenia z dnia 15 maja zeszłego roku wykonane przez Bibliotekę Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu czyli jeszcze przed opublikowaniem bieżącego wykazu JCR edycja 2020), w tym 10,019 z cyklu artykułów jako osiągnięcia naukowego i 10,749 z pozostałego dorobku. W większości tych artykułów Kandydatka jest wiodącą współautorką (w cyklu habilitacyjnym zawsze pierwszą). Liczba cytowań w oparciu o raport sporządzony przez Oddział Informacji Naukowej UMED Wrocław (zasoby *Web of Science - WoS*) wynosi 20, zaś indeks Hirscha to 3.

Z mojej analizy z dnia 18.01.2021 roku wynika, iż wskaźnik Hirscha charakteryzujący dorobek naukowy Kandydatki stanowi nadal wartość 3, natomiast liczba cytowań to 28 (25 bez cytowań własnych). Do oceny skorzystałem z najbardziej restrykcyjnej wersji czyli metody „*author search*” na wyszukiwarce *Web of Science Core Collection*. Oznacza to, że w okresie kilku miesięcy liczba cytowań nieco się podniosła. Wedle rekomendowanej (mimo pewnej konsternacji, a wręcz rozpaczy recenzenta) w świetle obecnych przepisów wyszukiwarki *SCOPUS*, notowania Pani Kuciel-Lewandowskiej to $h=3$, a liczba cytowań 38 (wciąż $h=3$ i liczba cytowań 31 przy włączonym filtrze przeszukiwania „*exclude self citations*”).

W 2020 roku prace współautorstwa Pani Doktor były cytowane według *WoS* siedem razy, zaś w 2019 roku – 6, w 2018 roku – 8, w 2017 roku – 3, a w 2016 roku – tylko 2.

Według umownych standardów przyjęło się, iż gdy publikacja posiada co najmniej dziesięć cytowań w bazie *WoS* lub więcej to została ona wyraźnie dostrzeżona przez międzynarodowe środowiska naukowe, z kolei mimo upływu lat gdy praca taka nie wykazuje cytowań lub ledwie niesie ze sobą kilka to świadczy fakt ten o jej niskim wpływie na rozwój danej dziedziny.

Pani Kuciel-Lewandowska nie posiada w swym dorobku takich osiągnięć, choć należy zanotować iż praca opublikowana w czasopiśmie „*Journal of Back and Musculoskeletal Rehabilitation*” w 2011 roku była cytowana aż dziewięć razy (wszystkie te cytowania miały miejsce przez badaczy z zagranicznych ośrodków). Pozostałe publikacje są cytowane z częstością około 1,21 rocznie na artykuł.

Podsumowanie

Powyższe analizy świadczą niestety o stosunkowo niewielkiej (przynajmniej do tej pory w ujęciu „matematycznym”) roli dorobku Kandydatki w rozwoju światowej nauki, aczkolwiek na uwagę

pozytywną zasługuje fakt iż wartości bibliometryczne są porównywalne pomiędzy wyżej wymienionymi bazami medycznymi. Oznacza to, że Pani Doktor – jeśli już publikuje w pismach indeksowanych w światowych bazach – to w większości w wartościowych periodykach, co powoduje iż parametry te są zbliżone. Nie jest tajemnicą, że na ogół badacze w naszym kraju wykazują istotne zróżnicowanie w osiągnięciach między bazami *Web of Science*, a *SCOPUS*, gdyż ta druga zawiera wiele czasopism o niewielkim wpływie na rozwój nauki lub wręcz pozycje o charakterze paranaukowym. Nierzadko więc, autorzy w Polsce posiadają znamienite wskaźniki wedle wyszukiwarki *SCOPUS*, lecz znacznie gorsza sytuacja ma miejsce już w przypadku *WoS*. W przedmiotowej sprawie tak nie jest, co pokazuje dość rozsądną, cierpliwą i przemyślaną w ostatnich latach drogę rozwoju kariery naukowej Kandydatki.

Na pewno silną stroną jest stosunkowo przyzwoita wartość sumarycznego współczynnika oddziaływania (na uwagę zwraca zrównoważony podział punktacji przypadającej na wydzielony cykl będący dziełem habilitacyjnym oraz na resztę dorobku). Liczba cytowań każdego roku stopniowo przyrasta, choć mało dynamicznie.

Istnieją też poważne ograniczenia i słabości. Widać, iż „profesjonalną” działalnością badawczą Habilitantka zajęła się dopiero w ostatnich latach, co niestety rzutuje w znamienny sposób na osiągi dotyczące wskaźników Hirscha i liczby cytowań. We wcześniejszych latach zastanawiająca jest duża aktywność Kandydatki w publikowaniu swoich wyników i przemyśleń tylko w periodykach popularnonaukowych (jak wynika z autoreferatu aż 123 artykuły spoza listy filadelfijskiej!!!) i monografiach o wątpliwej wartości. Sądzę, że w dalszych etapach swojej kariery Pani Kuciel-Lewandowska winna postawić jednak większy nacisk na rzetelne publikacje z *Impact Factor* (ewentualnie nie szczycić się tym faktem aż tak w dorobku naukowym) i nie rozpraszać „swojej” energii i potencjału na mniej ambitne intelektualnie dokonania badawcze – przede wszystkim jakość przed ilością. Zdarzenia te powodują pewien niedosyt w analizie dorobku naukowego Pani Doktor, gdyż wydaje się iż swoiste „pobudzenie” działalności naukowej w ostatnim czasie wynikało głównie z zamiaru uzyskania stopnia naukowego, a powyższa historia nie jest drogą wieloletniego pasjonata naukowca (wtedy wskaźniki byłyby wysokie), gdzie habilitacja stanowi jedynie ukoronowanie i zamknięcie pewnego rozdziału w życiu. Gdyby tak miało być to wniosek habilitacyjny powinien zostać złożony kilka lat później. Jednak jako człowiek naiwny i zawsze starający się dostrzec dobro w bliźnich pragnę wierzyć, że po prostu Pani Doktor dopiero w wieku dojrzałym „połknęła bakcyła” naukowca, a habilitacja nie jest jedynym celem samym w sobie.

Moim zdaniem wyliczenia bibliometryczne są dość słabe, lecz progowe w kryteriach minimalnych stawianych w postępowaniach habilitacyjnych w dyscyplinie nauk o zdrowiu.

3. Jednotematyczny cykl publikacji pt. „Ocena wpływu kompleksowej terapii uzdrowiskowej z zastosowaniem wód leczniczych radoczynnych na zjawisko odczynu uzdrowiskowego, układ antyoksydacyjny ustroju oraz białko ostrej fazy u pacjentów z chorobą zwyrodnieniową układu kostnego” jako osiągnięcie naukowe

Monotematyczny zbiór składa się z pięciu artykułów z listy filadelfijskiej (choć jedno tylko indeksowane bez nadania *Impact Factor*), co łącznie daje imponującą (brawo!) wartość współczynnika wpływu $IF=10,019$:

1. *The impact of integrated antioxidant system in patients with osteoarthritis musculoskeletal and non-pharmacological therapies. Acta Balneol.* 2017, 59, 4: 304-309.
2. *The Assessment of the Integrated Antioxidant System of the Body in the Course of Radon Therapy: A Pilot Study. Biomed Res Int.* 2018; 2018: 6038106.
3. *The assessment of the integrated antioxidant system of the body and the phenomenon of spa reaction in the course of radon therapy: A pilot study. Adv Clin Exp Med.* 2018; 27 (10): 1341-1346.
4. *The Impact of Health Resort Treatment on the Nonenzymatic Endogenous Antioxidant System. Oxid Med Cell Longev.* 2020; 2020: 8423105.
5. *C-reactive protein (CRP) and health resort reaction. J Chem.* 2020; 7059319

Należy też zauważyć, że wyniki powyższych badań zostały opublikowane w kilku zupełnie różnych periodykach, co podnosi wiarygodność niniejszego cyklu.

Przyjrzałem się dokładniej prezentowanym wydawnictwom. Periodyk *Biomed Research International* (praca 2) obecnie znajduje się wedle *Web of Science* w trzecim kwartylu (pozycja 92 ze 139 czasopism w zakresie medycyny badawczej i eksperymentalnej; pozycja 92 ze 156 czasopism w zakresie biotechnologii i mikrobiologii). Pięcioletni *Impact Factor* wynosi 2,858. Z kolei *Advances in Clinical and Experimental Medicine* (praca 3) usytuowany jest tylko w czwartym kwartylu w obrębie medycyny badawczej i eksperymentalnej (112 miejsce w rankingu na 139), z pięcioletnim $IF=1,504$. Natomiast pismo *Oxidative Medicine and Cellular Longevity* (praca 4) jest aż w drugiej ćwiartce (56/195 w zakresie biologii komórkowej, pięcioletni $IF=5,608$). Praca nr 5 czyli *Journal of Chemistry* to trzecia ćwiartka w obrębie chemii wielospecjalistycznej (113 pozycja w rankingu na 177 pozycji) z pięcioletnim współczynnikiem wynoszącym 1,819.

Reasumując, oceniane przeze mnie publikacje pochodzą ze zróżnicowanych pod względem poziomu naukowego wydawnictw - głównie trzeci kwartył, a także po jednej pracy z Q2 (w tym przypadku gratulacje) i Q4. Jest to zadowalający rezultat, choć nie wyróżniający się spośród innych postępowań w naukach o zdrowiu.

Poza tym dokładniejsza eksploracja bazy *Web of Science* ukazuje, iż artykuły składające się na powyższy cykl – mimo że są one świeże czyli z lat 2020-17 – zostały już dostrzeżone (oczywiście ze zmienną i zróżnicowaną intensywnością) przez innych badaczy. Praca 1 jest cytowana jeden raz (choć niestety przez własny zespół). Praca 2 została również raz cytowana (niestety znów tylko we własnej publikacji). Z kolei praca 3 widnieje aż w trzech cytowaniach i co godne podkreślenia przez zagranicznych autorów z Chin i Francji, lecz w jednym i tym samym periodyku *Dose-Response*. Prace 4 i 5 na razie są bez cytowań.

Podsumowując, nie budzi żadnych wątpliwości fakt iż w aspekcie „publikatorskim” i bibliometrycznym osiągnięcie naukowe wywiera bardzo pozytywne wrażenie. Jednak oceniane w postępowaniu habilitacyjnym dzieło naukowe winno stanowić rozwiązanie oryginalnego, innowacyjnego problemu badawczego. Powinno posiadać istotne elementy nowości, zaś wyniki prowadzonych badań przez pretendującego do bycia samodzielnym pracownikiem nauki muszą w sposób twórczy pogłębiać dotychczasowy stan wiedzy, a także poszerzać horyzonty myślowe.

W moim odczuciu cykl ten niesie z sobą pierwiastki innowacyjności i nowości. Wydaje mi się, że balneologia jest wedle zasad *Evidence Based Medicine* bardzo „zaniedbaną” dyscypliną (może dlatego tak trudno o liczne cytowania w tej dziedzinie). Stąd też pokutuje w środowisku ogólny i być może krzywdzący pogląd, iż stanowi ona tylko wątpliwe uzupełnienie standardowych metod terapeutycznych, a myśl o zjawisku „odczynu uzdrowiskowego” budzi sarkastyczny uśmiech na twarzach wyznawców filozofii „szkiełka i oka”. Bardzo zatem potrzebujemy publikacji, które pozwolą nam zrozumieć mechanizmy lecznicze w oparciu o rzetelne i wiarygodne dowody naukowe, a także oszacować rzeczywistą przydatność i skuteczność kliniczną. Uważam kierunek badań podjętych przez Panią Kuciel-Lewandowską za bardzo ważny. Sądzę, iż tematyka ta jest znakiem firmowym Pani Doktor i wyróżnia Ją na firmamencie badaczy w naszym kraju. Cieszę się, że doszło do symbiozy badań podstawowych i klinicznych. Świadczy to o dojrzałości Autorki.

Na szczególne wyróżnienie zasługują praca 3 (aż trzy cytowania) i 5. Uznaję pomiary całkowitego potencjału antyoksydacyjnego i stężenia białka CRP po stosowaniu wód radoczynnych za niezmiernie nowatorską (pionierską!) próbę naukowego udokumentowania efektu klinicznego uzyskanego w leczeniu sanatoryjnym. Protokoły badawcze w tych doniesieniach są poprawne, a projekty zostały przeprowadzone dobrze pod względem metodologicznym.

Podsumowanie

Mimo uwag krytycznych, głównie dotyczących zbyt małej liczby prac z Q1 lub Q2 prezentowanego cyklu publikacji, a także zaburzonej proporcji autocytowań w stosunku do całkowitej liczby cytowań wyodrębnionego zbioru to trzeba przyznać, że przeważają dobre i chwalebne aspekty tj. bardzo wysoki współczynnik oddziaływania, fakt opublikowania wyników w różnych

czasopismach oraz istotne walory nowatorskie. Z mojej perspektywy oceniane dzieło naukowe jest wartościowe i spełnia wymogi do stopnia doktora habilitowanego. W sferze formalnej pragnę jedynie zaznaczyć, że oświadczenia współpracowników winny oprócz opisu wykonanych zadań w realizacji danego projektu i/lub przygotowania manuskryptu do publikacji zawierać wartości procentowe udziału każdego ze współautorów. Oczywiście nie jest to wymóg prawny (co oznacza że obrana forma jest dopuszczalna), aczkolwiek oszacowanie powyższych danych i wzbogacenie dokumentacji o ten aspekt pozwoliłoby na większą transparentność.

4. Granty badawcze i staże naukowe oraz współpraca wielośrodkowa

Dr Jadwiga Kuciel-Lewandowska była kierownikiem i głównym wykonawcą projektu III.Klaster 3/2014 dotyczącego leczenia uzdrowiskowego w sanatorium Połczyn Zdrój (szkoda że brak dokumentacji dotyczącej tego projektu w aktach sprawy). Prowadziła również kilka projektów statutowych czyli dofinansowania ze środków MNiSW dla podtrzymania potencjału badawczego danej jednostki organizacyjnej.

Nie brała udziału w grantach zdobytych ze środków zewnętrznych na drodze postępowań konkursowych (na przykład NCN, projekty unijne lub NCBiR).

Pani Doktor odbyła liczne staże kliniczne (raczej wizyty studyjne), m. in. w Klinice Epileptologii w Warszawie (4 tygodnie), Instytut Matki i Dziecka w Warszawie (tydzień), Specjalistyczny Rehabilitacyjny ZOS we Wrocławiu (2 tygodnie) i inne. Co prawda pobyty te nie spełniają wymogów ram czasowych wedle MNiSW (ankieta kategoryzacji jednostek) lub NCN – co najmniej 3 miesiące trwania, jednak widać wyraźnie że tematycznie były związane z drogą naukową Kandydatki i znamienne wzbogaciły Jej warsztat.

Pani Doktor współpracowała z wieloma uzdrowiskami aby przeprowadzić swoje projekty i zamierzenia badawcze.

Podsumowanie

Wydaje się, iż Kandydatka spełnia kryteria dotyczące powyższej materii. Przypominam, iż osiągnięcia typu staże i udział w grantach nie wynikają z ustawy jako wymagania podstawowe do habilitacji (jedynie do profesury), dlatego też tym bardziej trzeba pogratulować Pani Doktor. Szkoda jedynie, że wszystkie przytoczone zdarzenia mają jedynie krajowy zasięg. Mam też niestety dość poważną uwagę formalną, gdyż zapisy nowej ustawy wprowadzają wymóg, cytuję „*Stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która.....wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni lub instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej*”. Zapisy te również znajdują się w Uchwale nr 2059 Senatu Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu z dnia 23.09.2019 roku (s. 8, paragraf 27, pkt 1). Być może fakt prowadzenia badań

poza macierzystą uczelnią i współpracę z sanatoriami można uznać za wyczerpanie niniejszego punktu, lecz jest to kwestia niejednoznaczna kiedy brak współautorstwa badaczy z innych ośrodków i ich afiliacji w pracach. Dość szczęśliwie się złożyło, iż Habilitantka posiada w swoim dorobku (niestety nie cyklu habilitacyjnym) pracę pt. „*Effectiveness of Diadynamic Currents and Transcutaneous Electrical Nerve Stimulation in Disc Disease Lumbar Part of Spine*”, która została opublikowana w 2011 roku wraz z naukowcami z AWF Wrocław, choć nie jest to więc jednostka zagraniczna. Szkoda, że fakty takie nie zostały odpowiednio uwypuklone w autoreferacie, a recenzent samodzielnie musi wręcz poszukiwać szczegółów na obronę Kandydatki. Czy to wypełnia przytaczane zapisy ustawowe? Trudno powiedzieć, stawiam więc pytanie „hamletowskie”.

5. Osiągnięcia w opiece naukowej i kształceniu młodej kadry

Dr Kuciel-Lewandowska jest promotorem pomocniczym w trzech otwartych przewodach doktorskich i jednym zakończonym. Oprócz tego pełniła wielokrotnie funkcję promotora w pracach magisterskich i licencjackich. Czynnie organizowała szereg konferencji szkoleniowych i naukowych, m. in. bardzo uznaną i ważną swego czasu imprezę „Majówkę Młodej Fizjoterapii”.

Podsumowanie

Uważam, że Kandydatka spełnia niniejszy obszar w całości. Nie mam uwag, tym bardziej że jest to dodatkowe kryterium uznaniowe (mile widziane, lecz nie obowiązkowe) poza przepisami prawa.

6. Osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne

Pani Kuciel-Lewandowska to doświadczony nauczyciel akademicki. Od kilkunastu lat do chwili obecnej jest pracownikiem (adiunkt) w murach Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

Co niezmiernie istotne Habilitantka jest czynną zawodowo lekarką i wysoko wyspecjalizowanym fachowcem, gdyż pracuje (pracowała) w szeregu ośrodków ochrony zdrowia. Pani Doktor prężnie działa w licznych towarzystwach naukowych i branżowych. Jest zapraszana do gremiów eksperckich. Pełniła wiele funkcji kierowniczych, zarówno na uczelni, jak i placówkach medycznych.

Poza tym Kandydatka została wyróżniona wieloma nagrodami i odznaczeniami resortowymi.

Podsumowanie

Kryterium to nie jest ustawowym, lecz należy dostrzec znamiennej aktywności dr Kuciel-Lewandowskiej na tym polu. Widać wyraźnie, iż jest charyzmatyczną postacią w środowisku

zawodowym.

7. Wniosek końcowy

Pomimo wielu uwag krytycznych i niestety miejscami poważnych wątpliwości, które starałem się wyłuszczyć na kartach niniejszej opinii uważam, że Kandydatka posiada podstawowe kwalifikacje i spełnia progowe warunki wymagane ustawą o stopniach naukowych i tytule naukowym, choć niestety w kilku obszarach można uznać niniejszy wniosek za przedwczesny.

Pozwalam sobie rekomendować Radzie Dyscypliny Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu przyjęcie wniosku o nadanie dr Jadwidze Kuciel-Lewandowskiej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o zdrowiu.

Prof. dr hab. Jakub Taradaj
specjalista fizjoterapii
PWZfz 039